

# Drapieżni wydawcy, drapieżne czasopisma

Konieczność publikowania wyników swojej działalności naukowej dotyczy wszystkich pracowników naukowych uczelni. Do tej pory liczba i jakość publikacji poszczególnych pracowników miała wpływ na ocenę danej jednostki. Jakość publikacji mierzona była jakością czasopisma, a te oceniane były poprzez pryzmat różnych wskaźników bibliometrycznych. W chwili wejścia w życie *Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (tzw. *Ustawy 2.0*) pracownicy naukowcy mają obowiązek „przypisania się” do dyscypliny naukowej (do 30 listopada). Reprezentowanie danej dyscypliny jest między innymi związane z publikowaniem artykułów z zakresu wybranej dyscypliny.

Po wejściu w życie *Ustawy 2.0*. ewaluowane będą dyscypliny, a nie wydziały (jak do tej pory). W związku z tym wybór „odpowiedniego” czasopisma do publikowania wyników badań nadal jest bardzo istotny. Stąd pomysł autorów artykułu na przypomnienie tematu *predatory journals and publishers*, tym bardziej, że we wrześniu 2018 r. na stronach Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa wyższego opublikowany został list dyrektora Narodowego Centrum Nauki, prof. dr. hab. Zbigniewa Błockiego, w sprawie *drapieżnych czasopism oraz wydawców*. List skierowany jest przede wszystkim do „młodych naukowców, doktorantów i postdoków”, z prośbą o zwracanie szczególnej uwagi na zjawisko *predatory journals and publishers* w sieci.

Narodowe Centrum Nauki podkreśla, że w momencie, kiedy artykuł (sfinansowany ze środków NCN) zostanie opublikowany w czasopiśmie nieprzestrzegającym standardów oceny eksperckiej, podjęte zostaną kroki wykluczenia tej publikacji z raportu pracy i w konsekwencji zwrotu kosztów poniesionych na jej opublikowanie.

Kwestia *drapieżnych czasopism oraz wydawców* w środowisku naukowym nie jest nowym zjawiskiem – tematyka ta jest poruszana i komentowana już od kilku lat. Jak ustrzec się przed nimi? Niestety nie ma na to pytanie jednoznacznej odpowiedzi. Można jednak, a nawet trzeba, przy próbie wyboru czasopisma zwracać uwagę na kilka kwestii, które zostaną omówione w tym artykule.

Sprawę *drapieżnych czasopism oraz wydawców* nagłośnił, na łamach prowadzonego bloga „ScholarlyOA”, Jeffrey Beall, bibliotekarz z University of Colorado w Denver. Upubliczył listę „nieuczciwych” wydawców, która przestała być aktualizowana w 2017 r. Archiwalną listę można jeszcze odnaleźć pod adresem <https://beallist.weebly.com/>

Czym są *drapieżne czasopisma*? W literaturze przedmiotu *predatory journals* to (najogólniej rzecz ujmując) „pseudonaukowe” czasopisma, które nie przestrzegają standardów etyki publikacyjnej. Zazwyczaj publikują artykuły odpłatnie, w ramach polityki otwartego dostępu (*open access policy*), w tzw. złotym otwartym dostępie (*gold open access*). Redakcje *drapieżnych czasopism* żerują na tym, że zasady otwartego dostępu są wdrażane przez uczelnie, a także instytucje finansujące badania naukowe, które dodatkowo zachęcają do realizowania jednego z głównych punktów otwartej nauki, a mianowicie do wydawania czasopism w trybie otwartego dostępu. Publikowanie w otwartym dostępie zwiększa grono potencjalnych odbiorców, a co za tym idzie – liczbę ewentualnych cytowań. Wielu autorów, mających dobre in-

tencje i zachęconych do opublikowania artykułu w prestiżowym czasopiśmie, wpada w szpony *drapieżnych wydawców*.

Co dodatkowo może budzić niepokój w momencie wyboru czasopisma? Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na dane dotyczące składu samej redakcji czasopisma oraz informacji na temat zasad opublikowania artykułu w tym periodyku. Zazwyczaj brakuje informacji na temat składu redakcji (lub jest on bardzo okrojony), danych kontaktowych (siedziba, adres), zasad recenzowania artykułu czy chociażby przejrzystych informacji na temat wysokości opłat za opublikowanie artykułu. *Drapieżni wydawcy* w zasadzie przyjmują wszystkie nadesłane artykuły, publikując je w bardzo krótkim czasie. Niestety wiąże się to zwykle z wysokimi kosztami, które musi ponieść autor publikacji. To zazwyczaj *drapieżni wydawcy* zgłaszają się do autorów z propozycją opublikowania ich artykułu, a nie odwrotnie. W takim przypadku trzeba być bardzo ostrożnym. Należy zwrócić uwagę na stronę internetową takiego wydawcy, która ma na ogół mnóstwo niedociągnięć, np. nadmiar reklam, brak danych kontaktowych (dostępny wyłącznie formularz kontaktowy).

Kolejnym sygnałem, który może budzić wątpliwości jest fakt, że *drapieżne czasopisma* z reguły nie są poświęcone konkretnej dziedzinie naukowej, a określają się mianem multidyscyplinarnych. Oczywiście nie można dyskredytować czasopism o charakterze multidyscyplinarnym, ale warto zwrócić uwagę na to, czy *drapieżny wydawca* nie łączy kilku dziedzin, które zazwyczaj nie powinny występować razem. Warto także przejrzeć artykuły opublikowane wcześniej. Jeżeli ich tematyka rzeczywiście jest bardzo szeroka (rozbieżna), należy się nad tym zastanowić, bo jeżeli coś jest o wszystkim, to jest o niczym. Być może jest to truizm, ale niestety często się sprawdza. Tytuły *czasopism drapieżnych* są bardzo zbliżone do tytułów prestiżowych czasopism, znajdujących się w renomowanych bazach indeksujących. Różnią się one czasem tylko jednym wyrazem (dodawane są określenia typu *International, World* itp.). Dodatkowo *drapieżni wydawcy* nie używają standardów identyfikujących czasopismo (ISSN) lub publikację (DOI). To samo dotyczy wskaźników typu Impact Factor, przy których w tego typu wydawnictwach często pojawia się zapis IF\*. Ma to na celu zasugerowanie, że czasopismo indeksowane jest w bazie Journal Citation Reports (JCR) tworzonej przez firmę Clarivate Analytics, a więc – w konsekwencji – celowe wprowadzenie autora w błąd.

W momencie pojawienia się najmniejszych wątpliwości przy próbie wyboru czasopisma, pracownicy Ośrodka Informacji Naukowej Biblioteki Głównej WAT służą Państwu pomocą. Sprawdzą, czy czasopismo pochodzi od wiarygodnego wydawcy, czy zamieszczone wskaźniki bibliometryczne mają swoje źródło w renomowanych bazach. Zapraszamy!

**Mariola Nawrocka  
Iwona Piwońska**

## Bibliografia:

1. Stratford M.: *Predatory online journals lure scholars who are eager to publish*. *The Chronicle of Higher Education*. 2012
2. Kulczycki E.: *Uważajcie na oszustów w czasopiśmiech* [w:] „Blog: Warsztat Badacza” [dostęp 02.II.2018 r.].
3. <https://www.ncn.gov.pl/aktualnosci/2018-09-21-list-dyrektora-ncn-predatory-journals> [dostęp 02.II.2018 r.].

